

Gospodarka społeczna a wyzwania rozwojowe Polski współczesnej

WPROWADZENIE

Jak wiele innych pojęć używanych w naukach społecznych i jednocześnie w publicystyce, „gospodarka (ekonomia) społeczna” jest rozmaicie określana i rozumiana. Rozważa się zatem ekonomię społeczną jako część dyscypliny naukowej, a z drugiej strony jako swoistą praktykę gospodarowania. Najbardziej istotnym elementem wspólnym różnych definicji tego zjawiska wydaje się być zwrócenie uwagi na prymat celów społecznych (działanie na rzecz dobra innych) nad ściśle ekonomicznymi (maksymalizacja zysku). Współczesna debata nad gospodarką społeczną jest odmienna od wcześniejszych, toczących się od XIX wieku, przy czym odmiennność ta ujawnia się we wszystkich najważniejszych obszarach: kontekst, w ramach którego powstaje potrzeba dyskusji, określenie celów społecznych, proponowane formy rozwiązywania najważniejszych problemów, relacje z państwem i rynkiem, a także oczekiwane efekty makro-strukturalne.

Dyskusje te zazwyczaj nabierają znaczenia w sytuacjach, gdy efekty polityki gospodarczej nie nadążają za społecznymi oczekiwaniami. Bardzo skrótowo przedstawiając kolejne „powroty” problematyki gospodarki społecznej można powiedzieć, że było to charakterystyczne dla przełomu XIX i XX wieku w ramach debaty nad liberalną wersją kapitalizmu i jej skutkami; następnie w warunkach Wielkiego Kryzysu lat trzydziestych XX wieku. Z ówczesnych doświadczeń francuskich wynikało, że spółdzielnie nieźle radziły sobie w trudnej sytuacji gospodarki, co dało asumpt do rozważań nad rozwojem różnego typu kooperatyw. Jednakże zapoczątkowana przez J. M. Keynesa koncepcja interwencjonizmu państwowego i rozwój *welfare state* odsunęły niejako w cień rozważania związane z gospodarką społeczną [Kaźmierczak, 2006, s. 95-97].

Już jednak w latach siedemdziesiątych XX wieku pojawiły się rozmaite głosy krytyczne dotyczące wielu powiązanych ze sobą kwestii, m.in. krytyki społeczeństwa organizacyjnego, krytyki *welfare state*, zwłaszcza kosztów jego funkcjonowania i negatywnego wpływu na gospodarkę rynkową, a także sposobu funkcjonowania społeczeństwa. Zapoczątkowana przez głośną książkę E. Schumachera dyskusja prowadzona pod hasłem „małe jest piękne” dotyczyła zarówno

no problemów funkcjonowania społeczeństwa, jak i gospodarki, przeciwdziałania centralizmowi, jak i odradzania się i wzmacniania lokalizmu. W tym klimacie intelektualnym oczywisty był także powrót do debaty publicznej zagadnień z zakresu gospodarki społecznej.

Od lat osiemdziesiątych ekonomia społeczna i jako szczególna praktyka gospodarowania, i jako temat rozważań naukowców i polityków, funkcjonowała zarówno w wielu krajach Europy Zachodniej, jak i Stanach Zjednoczonych, a w kolejnej dekadzie, w związku z rozpadem systemu socjalistycznego w krajach bloku wschodniego pojawiła się w dyskursie publicznym krajów postsocjalistycznych, w tym m.in. w zapowiadającym w *exposé* premiera Tadeusza Mazowieckiego rozwoju społecznej gospodarki rynkowej.

ROLA GOSPODARKI SPOŁECZNEJ W FUNKCJONOWANIU WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW

Rozważamy tu gospodarkę społeczną jako element systemu ekonomicznego, a nie jako dziedzinę refleksji naukowej. Istotną jej cechą jest tworzenie warunków dla łączenia efektywności ekonomicznej z realizowaniem zasady sprawiedliwości. Chodzi tu zarówno o określony typ zorganizowania społeczeństwa, charakter stosunków społecznych, przemiany mentalności, jak i budowanie porządku ekonomicznego. Mówimy tu zatem o demokratycznych regułach życia społecznego, rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz o gospodarce rynkowej. Gospodarka społeczna opiera się na wartościach podstawowych dla rozwoju demokracji [*Social Economy*, 2004]:

- prymat celów indywidualnych i społecznych ponad kapitałem i zyskiem,
- otwarte i dobrowolne członkostwo,
- demokratyczna kontrola członków,
- połączenie potrzeb członków/użytkowników i/lub potrzeb ogólnych,
- obrona i realizacja wartości solidarności i odpowiedzialności,
- autonomiczne zarządzanie i niezależność od władz publicznych,
- przeznaczenie wypracowanego zysku do realizacji celów stabilnego rozwoju,
- realizacja usług dla członków lub usług ogólnych.

Podmioty gospodarki społecznej odgrywają istotną rolę w integrowaniu społeczeństwa, realizowaniu programu spójności społecznej, możliwości wyrównywania szans uczestniczenia w rozmaitych sferach życia społecznego.

Ideały cywilizacji zachodniej, opartej o koncepcję wolnego rynku w sferze gospodarki, demokratyczne reguły w sferze polityki i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w sferze życia społecznego zderzają się, często boleśnie, z funkcjonowaniem gospodarki, państwa i społeczeństwa w praktyce, co ujawnia potrzebę rozwijania rozmaitych mechanizmów korygujących. W rzeczywistości bowiem z rynku, pozornie dostępnego dla wszystkich, wypadają pewne osoby czy całe grupy, podlegając marginalizacji i/lub wykluczeniu.

Podobnie demokracja, z założenia, powinna gwarantować możliwość udziału w rządzeniu poprzez korzystanie z praw obywatelskich, możliwość kontroli władzy, możliwość obrony swoich indywidualnych praw jako obywatela państwa. Tymczasem wiele grup i jednostek nie uczestniczy w procesach demokratycznego podejmowania decyzji, czasem mniej lub bardziej dobrowolnie rezygnuje z zagwarantowanych konstytucyjnie praw. Obywatele „niemi” czy „cisi”, jak to formułowali filozofowie starożytnej Grecji, są obywatelami „zbytecznymi”, jednak we wszystkich epokach, także we współczesnych demokracjach, można wskazać istnienie całej gamy możliwości zniechęcania do uczestnictwa i pozostawania „na swoim miejscu”.

Wreszcie ukształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego powinno stwarzać możliwości samoorganizacji obywateli wokół istotnych dla nich celów, i ograniczania stopnia podporządkowania życia społecznego instytucjom państwa do niezbędnego dla ładu społecznego minimum.

Analizując działania poszczególnych sektorów państwa (zazwyczaj wymienia się trzy: publiczny, rynkowy i pozarządowy) właśnie ów trzeci wskażemy jako niezwykle istotny dla rozwijania dialogu. Decydują tu jego charakterystyczne cechy: niezależność od władz, oparte na innych podstawach niż organizacje rynkowe reguły działania – prymat celów społecznych nad zyskiem, dobrowolność przystąpienia i uczestniczenia, samostanowienie.

Zadania tego sektora wiążą się przede wszystkim z realizacją celów ogólnospołecznych, wspieraniem grup i środowisk społecznych, które z rozmaitych względów mają słabszą pozycję w relacjach z innymi, rozwijaniem kapitału społecznego, wzmacnianiem partycypacji społecznej. Pewna część tych zadań stanowi swoiste uzupełnienie działań pozostałych sektorów, zwłaszcza te nakierowane na łagodzenie skutków radykalnych przemian, a także na budowanie sieci porozumienia. W ramach gospodarki społecznej działają m.in. takie organizacje, jak: spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, stowarzyszenia i fundacje oraz przedsiębiorstwa społeczne. Ich aktywność ogniskuje się wokół zabezpieczenia społecznego, bankowości, ubezpieczeń, produkcji rolnej, handlu, rzemiosła, usług w miejscu zamieszkania, edukacji, rozmaitych szkoleń, instytucji kultury, sportu i innych aktywności czasu wolnego [Roelants, 2002, s. 7].

Można wskazać pewne ważne uwarunkowania – jak określa to Kaźmierczak – „kluczowe okoliczności” zarówno powrotu problematyki gospodarki społecznej do dyskursu publicznego, jak i rozwoju różnego typu działalności praktycznej. Przede wszystkim chodzi tu o problemy bezrobocia i powiązanego z bezrobociem wykluczenia społecznego. Wśród przyczyn tych dwóch zjawisk, stwarzających bardzo poważne wyzwania rozwojowe, można wskazać rewolucję technologiczną powodującą zmniejszanie się liczby miejsc pracy, a także procesy globalizacyjne zmieniające wzory międzynarodowego podziału pracy [Kaźmierczak, 2006, s. 98-99].

Współczesne teorie bezrobocia wskazują także na fakt, że na rynku pracy można wyodrębnić co najmniej dwie istotne kategorie pracowników: pierwsza to osoby o wysokich kwalifikacjach i wysokiej pozycji zawodowej, cenieni i poszukiwani, a zatem mający możliwość stawiania warunków, druga grupa natomiast to osoby o „nierynkowych” kwalifikacjach, niezbyt stabilnej pozycji. O ile z pierwszą grupą przedsiębiorcy muszą się liczyć, o tyle druga ma niewielkie możliwości negocjacyjne i często jest z najbardziej atrakcyjnych obszarów rynku pracy eliminowana [Kwiatkowski, 2002, s. 201]. Powstaje w ten sposób grupa marginalizowanych uczestników rynku pracy, pozbawionych szans na zajmowanie na nim pożądaných pozycji.

Drugi typ uwarunkowań zainteresowania gospodarką społeczną wiąże się ze słabością państwa w skutecznym rozwiązywaniu problemów społecznych, zwłaszcza opieki nad potrzebującymi, z różnych względów, pomocy. Koszty, które państwo musi ponosić stają się zbyt wysokie w miarę wzrostu liczby osób uprawnionych do otrzymywania pomocy i w miarę wzrostu standardów w tej dziedzinie.

Zmniejszyły się także możliwości państwa w kwestii obniżania bezrobocia poprzez pobudzanie popytu, co generowało nowe miejsca pracy. W warunkach globalizacji ta strategia nie przynosi zadowalających efektów, nowe miejsca pracy w wyniku zwiększania popytu na dobra i usługi mogą przecież powstawać w dowolnym miejscu świata (zazwyczaj tam, gdzie koszty pracy są niższe). W tych warunkach konieczne było poszukiwanie alternatywnych rozwiązań dla polityki gospodarczej, przede wszystkim stymulowanie rozwoju przedsiębiorczości. Z drugiej strony, w warunkach wyczerpywania się możliwości państwa w rozwiązywaniu problemów społecznych poszukiwano nowych rozwiązań w zakresie polityki społecznej – zwłaszcza poprzez aktywizowanie osób oczekujących pomocy, zachęcanie ich do pozostawania lub powrotu na rynek pracy [Kaźmierczak, 2006, s. 98-105].

Szczególnie istotne jest tu działanie na rzecz zmiany sposobu myślenia (orientacji mentalnej) obywateli, tak, aby odczuwali jako konieczne i oczywiste przyjmowanie odpowiedzialności za siebie i dokonywane przez siebie wybory. Ta nowa polityka społeczna wymaga swoistej edukacji (czasem re-edukacji) dla osiągnięcia odpowiedniego poziomu aktywnego radzenia sobie z rzeczywistością, umiejętności włączania się w życie społeczne, umiejętności „bycia obywatelem”, a nie „klientem”.

Gospodarka społeczna może być określona zatem jako nowe narzędzie rozwoju społeczno-gospodarczego, zwłaszcza na szczeblu lokalnym. Warto tu przypomnieć, że we współcześnie rozwijanych koncepcjach zmiany zwraca się uwagę na ważność mikrostruktur społecznych w procesach modernizacji społecznej. Uruchomienie lokalnych sił społecznych jest warunkiem partycypacji społecznej, umożliwiającej mobilizację rozmaitych grup i środowisk, często

w przeszłości wykluczanych. Rozwija się w ten sposób samorządność i podmiotowość społeczności lokalnej [Szczepański, 2006, s. 32-34].

Podmioty działające w ramach gospodarki społecznej realizują bardzo istotne funkcje wspomagające ład społeczny i gospodarkę, zwłaszcza zbiorowości lokalnych. Reprezentują interesy rozmaitych grup i społeczności, świadczą usługi, produkują dobra dla różnych odbiorców, w tym zwłaszcza dla tych najsłabszych ekonomicznie, którzy często nie mieliby inaczej szans na ich nabywanie. Wreszcie, podmioty te zajmują się świadczeniem pewnych rodzajów pomocy, która inaczej byłaby trudno dostępna [Leś, 2006, s. 5]. Gospodarka społeczna może zatem wypełniać miejsca nieatrakcyjne dla podmiotów gospodarczych nastawionych przede wszystkim na osiąganie zysku, kreując w ten sposób miejsca pracy na rynku lokalnym i dostarczając dobra i usługi, których wytwarzanie, z czysto ekonomicznego punktu widzenia, jest nieopłacalne.

W dyskusji prowadzonej w ramach Pierwszych Ogólnopolskich Spotkań Ekonomii Społecznej w Krakowie (wrzesień 2006) wskazano m.in. na fakt, że tradycyjnie gospodarka społeczna wypełniała pewne zadania, które później stały się domeną państwa, na przykład społeczne ruchy edukacyjne, czy towarzystwa ubezpieczeń społecznych. Ponieważ państwo współcześnie nie zawsze radzi sobie z realizacją takich zadań, można powiedzieć, że jest to nadal obszar do zagospodarowania przez ten sektor [Pałys, 2006].

Należy wskazać jeszcze inne możliwe społeczno-kulturowe efekty funkcjonowania podmiotów gospodarki społecznej. Chodzi tu na przykład o kształtowanie kompetencji do ważnych ról społecznych: roli pracownika, konsumenta, członka zbiorowości itp. Dotyczy to zwłaszcza osób marginalizowanych czy wykluczonych, które często funkcjonują poza głównym nurtem życia społecznego, w warunkach znaczącego ograniczenia interakcji, często także poza siecią więzi społecznych (w skrajnych przypadkach nawet więzi rodzinnych). W tych warunkach dystans społeczno-kulturowy pomiędzy takimi osobami a rozmaitymi grupami społecznymi, instytucjami czy organizacjami może być tak znaczny, że praktycznie uniemożliwia samodzielne radzenie sobie z problemem reintegracji.

Siłą gospodarki społecznej jest opieranie się na lokalnym kapitale społecznym – istniejących powiązaniach, rozmaitych więziach sąsiedzkich, religijnych czy etnicznych, wzajemnym zaufaniu osób do siebie i do lokalnych instytucji. Jednakże działanie podmiotów gospodarki społecznej sprzyja pobudzaniu tego kapitału, wzmocnianiu go i wzbogacaniu. Zależność ta jest zatem obustronna.

Instytucje gospodarki społecznej istnieją i działają w wielu krajach, także w azjatyckich czy afrykańskich, choć często ich konkretny kształt różni się od tego, co znane jest pod tym mianem w krajach cywilizacji europejskiej. Często

instytucje te mają za zadanie pomoc biednym i wykluczonym¹. Zastanawiając się jednak nad zagadnieniem możliwości skorzystania z doświadczeń innych krajów należy sięgać przede wszystkim do bliższych naszym warunkom rozwiązań i praktyk rozwijanych w krajach europejskich.

Przyjmuje się, że w Europie działa ponad 900 tysięcy różnego rodzaju podmiotów gospodarki społecznej, łącznie wytwarzających około 10% PKB. Interesujące jest spostrzeżenie, że możemy dostrzec wyraźne zróżnicowanie nie tylko w skali narodowej, ale przede wszystkim regionalnej. To dodatkowo potwierdza tezę o silnych powiązaniach gospodarki społecznej z lokalną tradycją, poziomem rozwoju kapitału społecznego i – zróżnicowanymi w poszczególnych regionach krajów – doświadczeniami przedsiębiorczości [Wygnański, Frączak, 2006, s. 28-29].

Analizując „pola działań” przedsiębiorstw gospodarki społecznej w krajach europejskich należy wskazać przede wszystkim dostarczanie usług publicznych, integracyjne zatrudnienie i realizację zadań na rzecz dobra wspólnego (na przykład związane z ochroną środowiska naturalnego). Przykłady działań pierwszego rodzaju (*community services*) można napotkać w całej Europie: na przykład w Austrii, Szwecji czy Wielkiej Brytanii można znaleźć przedszkola o charakterze społecznym (prowadzone lub kontrolowane przez rodziców), w Danii tzw. „mieszkania wspomagane” dla osób niesamodzielnych, potrzebujących wsparcia (a także pewnej kontroli).

Integracyjne zatrudnienie jest jednym z najważniejszych obszarów działania w krajach Unii Europejskiej. Przyjmuje ono rozmaite formy, jednak najważniejszym ich rysem jest dążenie do przygotowania osób mających problemy ze znalezieniem lub utrzymaniem pracy do trwałego włączenia się do rynku pracy. Wreszcie kwestie dostarczania dóbr publicznych, czyli działania na rzecz ochrony środowiska, promowanie demokracji, kultywowanie lokalnych tradycji i inne [Wygnański, Frączak, 2006, s. 31]. W zależności od doświadczeń historycznych danego państwa i jego specyfiki rozwojowej sposób funkcjonowania gospodarki społecznej jest odmienny.

Na przykład w Niemczech istnieją bogate tradycje gospodarki społecznej, obejmującej nie tylko „oczywiste” obszary, takie jak działania w środowiskach ludzi niepełnosprawnych, seniorów, pomoc dla ubogich rodzin, praca z osobami uzależnionymi, pomoc bezdomnym, zapobieganie wykluczeniom społecznym

¹ Interesującym przykładem takiej instytucji należącej do sfery gospodarki społecznej jest Grameen Bank, założony przez laureata pokojowej nagrody Nobla za rok 2006 Mohammada Yunusa w Bangladeszu. Nie chodziło tu o danie jałmużny, ale o stworzenie możliwości rozwoju zachowań przedsiębiorczych. Wydawałoby się, że w warunkach skrajnego ubóstwa jest to niemożliwe, jednak okazało się, że nawet osoby żyjące na poziomie „biedy absolutnej” mogą posiadać zabezpieczenie, pozwalające im na skorzystanie z kredytu. Chodzi tu o więzi społeczne, a także o reputację, jaką dana osoba ma w swoim środowisku. Poparcie społeczności jest gwarancją spłaty kredytu. W ten sposób miliony ubogich klientów banku mogło odzyskać poczucie wpływu na swój los.

i minimalizowanie skutków wykluczenia, ale także działania na rzecz edukacji rozmaitych środowisk, przedsięwzięcia kulturalne, praca ze środowiskami emigranckimi. Niektóre z działających do dziś organizacji wywodzą swój rodowód z czasów średniowiecza. W kontynuowaniu i rozwijaniu działań instytucji gospodarki społecznej istotną rolę odegrały tradycje i wzory kultury chrześcijańskiej, idee obywatelskości i inne wzorce upowszechnione w kulturze niemieckiej. Państwo wspiera instytucje pożytku publicznego poprzez przywileje podatkowe i zagwarantowanie możliwości otrzymywania dotacji od osób prywatnych. Działa także na rzecz wyłączenia usług społecznych spod działania europejskiego prawa dotyczącego swobody konkurencji. W Niemczech działa także kilkanaście banków wyspecjalizowanych w obsłudze gospodarki społecznej, proponuje się także rozmaite rozwiązania dotyczące alternatywnych form finansowania zwrotnego [Balon, 2006].

Kwestia finansowania przedsięwzięć gospodarki społecznej jest bardzo złożona i stanowi jedną z barier rozwoju tego sektora. Nawet w krajach, w których jest on relatywnie rozwinięty istnieją rozmaite problemy z korzystaniem zarówno z dotacji z sektora publicznego, jak i zwrotnego finansowania przez sektor prywatny, czy inwestycji kapitałowych [Królikowska, 2006, s. 239-247]. Możliwości korzystania z doświadczeń innych krajów europejskich są zatem ograniczone.

GOSPODARKA SPOŁECZNA W POLSCE. TERAŹNIEJSZOŚĆ I PERSPEKTYWY ROZWOJOWE

Specyfika historii Polski, zwłaszcza doświadczenia okresu zaborów, stworzyły szczególne warunki dla powstawania pewnych inicjatyw obywatelskich, które z dzisiejszej perspektywy mogą być rozważane jako swoista prehistoria polskiej gospodarki społecznej. Jeszcze przed zaborami, w okresie rządów Stanisława Augusta, następują przemiany rozumienia dobroczynności. Pod wpływem prądów umysłowych Oświecenia dobroczynność wynikająca z wiary w Boga i nakazu „miłości bliźniego” zostaje zastąpiona dobroczynnością wypływającą z przesłanek „racjonalnych”: konieczności pomocy człowiekowi – członkowi społeczeństwa – w wyjściu ze stanu nędzy poprzez danie mu możliwości pracy [Assorodobraj, 1966, s. 241 i nast.].

Była to znacząca zmiana w sposobie widzenia obowiązku wobec ubogich, zastępowanie nakazu dawania jałmużny nakazem dawania pracy. Kontynuacja takich reform, podejmowanych także przez Sejm Czteroletni, podobnie jak innych działania prowadzonych w XVIII wieku, także na wzór rozmaitych instytucji powoływanych w krajach europejskich, w momencie utraty niepodległości stała się niemożliwa, instytucje polskie zastępowane były rozwiązaniami pruskimi, austriackimi czy rosyjskimi. Powstawały natomiast rozmaite inicjatywy

obywatelskie, łączące idee walki o polskość z ideałami socjalnymi [Leś, 2007, s. 19].

Podczas gdy w innych krajach europejskich powstawanie instytucji gospodarki społecznej było powiązane w różny sposób z procesami industrializacji, w Polsce działały czynniki związane z procesami ochrony dziedzictwa narodowego i szeroko rozumianej walki o niepodległość. W tych warunkach oczywiste było maksymalne ograniczanie współpracy z administracją państwową (zaborczą). W pewnym sensie ten sposób postrzegania roli owych podmiotów „obywatelskich”, w powiązaniu z ideałami społecznymi i politycznymi bardziej niż z rachunkiem ekonomicznym wpłynął na dalszy rozwój gospodarki społecznej, już w Polsce niepodległej po roku 1918 [Frączak, 2006].

Współczesna Polska, w porównaniu do innych krajów europejskich, jest raczej „na dorobku” jeśli chodzi o rozwój gospodarki społecznej. Okres II wojny światowej, a zwłaszcza ponad pół wieku gospodarki centralnie sterowanej i społeczeństwa autorytarnego spowodowały w znacznym zakresie zaprzepaszczenie wielowiekowych tradycji. Dane dotyczące trzeciego sektora w Polsce są raczej szacunkowe niż dokładne, pewna część formalnie zarejestrowanych instytucji jest w praktyce martwa, istnieje natomiast pewna (trudna do oszacowania) liczba nieformalnych i nie rejestrowanych oficjalnie inicjatyw różnego rodzaju.

W porównaniu do innych krajów europejskich nie są to wielkości imponujące. Ponadto w Polsce, ze względu na odmienną historię poszczególnych regionów należących przez ponad sto lat do różnych organizmów państwowych, co przyczyniło się do znaczących odmienności kulturowych i mentalnościowych [Karwińska, Pucek, 1991], można dostrzec odmienne wzorce także w zakresie udziału w trzecim sektorze. W gminach położonych na terenach byłego zaboru pruskiego i byłego zaboru austriackiego obserwuje się niemal dwukrotnie wyższy wskaźnik aktywności obywatelskiej, mierzonej liczbą zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji (poza OSP) na 10 tysięcy mieszkańców, niż na terenach byłego zaboru rosyjskiego [Herbst, 2006a, s. 4].

Przybliżone dane dotyczące rozmiarów trzeciego sektora w Polsce oraz liczebność i stan zatrudnienia najważniejszych typów instytucji gospodarki społecznej przedstawia tabela 1.

Nowa ekonomia (gospodarka) społeczna rozumiana jest tutaj jako relatywnie nowa (w Polsce rozwijająca się po roku 1989) sfera gospodarki, obejmująca instytucje i organizacje łączące w sobie cechy przedsiębiorstwa i instytucji pożytku publicznego, a zatem podmiotu realizującego zarówno cele ekonomiczne, jak i społeczne. Tworzenie takich przedsiębiorstw dokonuje się w części poprzez „ekonomicznienie” (dobrowolne lub wymuszone przez sytuację) organizacji i instytucji pozarządowych, w części poprzez zakładanie takich instytucji przez administrację różnego szczebla, w intencji rozwiązywania problemów społecznych, w części wreszcie poprzez powstawanie ich od nowa, na przykład w oparciu o wzory takich działań w innych krajach.

Tabela 1. Podstawowe informacje o trzecim sektorze w Polsce

	Typ organizacji	Liczba zarejestrowanych organizacji	Liczba zatrudnionych
Tradycyjna gospodarka społeczna	Stowarzyszenia i fundacje	58 000	120 000
	Organizacje samorządu gospodarczego	5 500	33 000
	Spółdzielnie, w tym spółdzielnie inwalidów	12 800 350	440 000 55 000
	Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych	9	500
	Inne organizacje wzajemnościowe	880	?
	Spółdzielnie socjalne	45	320
„Nowa” gospodarka społeczna	Zakłady Aktywności Zawodowej	35	1700
	Centra i Kluby Integracji Społecznej	35 + 90	500 + ?
	Ogółem	Ok. 75 000	Ok. 600 000

Źródło: [Herbst, 2006, s. 7].

Przedsiębiorstwa społeczne łączą, jak wspomiano, cele społeczne z celami ekonomicznymi, przy czym w „mocniejszej” wersji te pierwsze powinny być dominujące. Powinny mieć także charakter przedsięwzięć „oddolnych”, a członkostwo w nich łączy się z aktywnością na rzecz organizacji i innych. Udział w decyzjach oparty jest na zasadzie „jeden człowiek jeden głos”, bez względu na wielkość udziałów, a ważną zasadą jest włączanie w zarządzanie przedsiębiorstwem jego środowiska lokalnego.

Jeśli chodzi o kryteria ekonomiczne przedsiębiorstw społecznych, to jako najważniejsze ich cechy należy wymienić: ponoszenie ryzyka ekonomicznego, prowadzenie stałej sprzedaży dóbr lub usług, zatrudnianie płatnego personelu [Herbst, 2006, s. 6-14].

W świetle wyników badań nad sektorem ekonomii społecznej w Polsce w roku 2006 można wskazać, że niespełna 10% organizacji pozarządowych w Polsce spełnia, przynajmniej w pewnym zakresie, wspomniane wyżej kryteria przedsiębiorstw społecznych. Oznacza to, że w budowaniu sfery przedsiębiorczości społecznej jesteśmy na etapie stosunkowo wczesnym. Organizacje te, podobnie jak cała sfera działalności pozarządowej, są relatywnie młode, znacząca większość powstała w ostatnich 3-4 latach (warto tu także wskazać stosunkowo wysoką „umieralność” tych instytucji).

Organizacje pozarządowe są zlokalizowane przede wszystkim w miastach (70%), ponadto istnieje wyraźna zależność między wielkością miasta a liczbą organizacji pozarządowych – na terenie największych 16 miast działa około

40% wszystkich instytucji tego rodzaju. Organizacje o charakterze przedsiębiorstw społecznych są jeszcze bardziej „wielkomiejskie”, aż 60% spośród nich ma swoją siedzibę w jednym z miast wojewódzkich. Szczególnie interesujące – w kontekście możliwości rozwiązywania problemów społecznych poprzez działalność organizacji pozarządowych w ogóle, a przedsiębiorstw społecznych (PES) w szczególności – jest rozważenie, jakie obszary działania same te instytucje uznają za najważniejsze (tabela 2).

Tabela 2. Najważniejsze pola działań organizacji pozarządowych i PES w roku 2006 w Polsce

Pola działań	Odsetek organizacji uznających dane pole za najważniejsze	Odsetek PES uznających dane pole za najważniejsze	Odsetek PES wskazujących dane pole
Sport turystyka rekreacja hobby	39,2	31,9	37,2
Kultura i sztuka	12,8	18,3	35,5
Edukacja i wychowanie	10,3	15,5	60,4
Usługi socjalne, pomoc społeczna	9,9	5,2	14,6
Ochrona zdrowia	8,0	5,8	10,2
Rozwój lokalny w wymiarze społ. i materialnym	5,9	2,3	12,0
Rynek pracy, zatrudnienie, aktywizacja zawodowa	2,3	3,5	11,3
Ochrona środowiska	2,2	3,2	14,9
Sprawy zawodowe, pracownicze, branżowe	1,9	6,4	9,3
Prawo, prawa człowieka, działalność polityczna	1,8	0,0	4,7
Badania naukowe	1,3	3,5	11,4
Wsparcie instytucji, organizacji pozarządowych, inicjatyw obywatelskich	1,0	1,1	20,6
Religia	0,8	0,0	4,5
Działalność międzynarodowa	0,6	0,0	12,3
Pozostała działalność	2,0	3,3	5,8

Źródło: [Herbst, 2006, s. 21].

Inne wyniki uzyskane w tych badaniach wskazują, że przedsiębiorstwa społeczne we współczesnej Polsce nie wyróżniają się wyraźną orientacją na wykorzystanie działalności gospodarczej jako instrumentu służącego rozwiązywaniu problemów lokalnych. Organizacje te nie wyróżniają się także jako pracodawcy dla środowisk szczególnie narażonych na wykluczenie. Można więc powiedzieć, jak pisze Herbst, o istnieniu raczej projektu niż praktyki przedsiębiorczości spo-

łecznej, choć w dłuższej perspektywie można przewidywać przesuwanie się trzeciego sektora w tym właśnie kierunku [Herbst, 2006, s. 21-30].

Pisząc o perspektywach rozwojowych gospodarki społecznej w Polsce należy zwrócić uwagę na istniejące w Polsce tradycje. Nie jest to bez znaczenia dla możliwości przenoszenia rozwiązań z innych krajów – polska gospodarka społeczna powinna poszukiwać własnej tożsamości. Warto także wskazać, że w krajach, które przystąpiły do UE w 2004 roku rozwój gospodarki społecznej, a także społeczeństwa obywatelskiego w ogóle, był (i jest w wielu przypadkach) utrudniony. Główny wysiłek został skierowany na budowanie mechanizmów rynkowych, indywidualnej przedsiębiorczości [Rosiński, 2006, s. 107]. Kategoria interesu społecznego w krajach postsocjalistycznych była w pewnym sensie „zużyta moralnie” i często odrzucana jako element niechcianej przeszłości. To obciążenie dziedzictwem socjalistycznym stwarzało pewne mentalne bariery w akceptacji samej koncepcji gospodarki społecznej. Innym istotnym wyzwaniem, jak pisze J. Wygnański, jest nadmiar oczekiwań wobec gospodarki społecznej, które nie mogą być zrealizowane w takim zakresie, jaki byłby pożądanym.

Istotne dla kształtowania się i rozwoju gospodarki społecznej są regulacje prawne, i w tym zakresie w Polsce podjęto pewne działania wcześniej niż w innych krajach postsocjalistycznych. Dopracowaliśmy się odpowiednich, wspierających rozwój przedsiębiorczości społecznej ustaw², choć oczywiście jest tu jeszcze wiele kwestii do rozstrzygnięcia, na przykład problemy wynikające ze swoiście hybrydowego charakteru podmiotów gospodarki społecznej (jak chociażby spółdzielnie socjalne). Działalność przedsiębiorstw społecznych związana jest z wieloma dziedzinami uregulowań prawnych, co dodatkowo komplikuje proces legislacyjny. Mówimy tu między innymi o sferze prawa pracy, pomocy socjalnej, zamówień publicznych, działalności organizacji pozarządowych, podatków itd. [Wygnański, Frączak, 2006, s. 34].

Istnieją także pewne możliwości wspierania rozwoju przedsiębiorstw gospodarki społecznej poprzez wykorzystanie już istniejących możliwości wspierania powstawania i rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, w tym na przykład możliwość korzystania z pożyczek, kredytów czy bezpłatnych szkoleń.

Powiedzmy wreszcie, że dla rozwoju gospodarki społecznej istotny jest szeroki kontekst społeczno-polityczny i gospodarczy, w ramach którego instytucje te działają i będą działały. Chodzi tu o wypracowanie pewnych wzorców współpracy, wspólnego ustalania celów i sposobów ich realizowania. Ten szeroki kontekst, to także możliwości działania związane z przynależnością Polski do Unii Europejskiej, w tym chociażby podejmowanie współpracy regionalnej i lokalnej, możliwość korzystania z istniejących w innych krajach europejskich

² Przykładowo: Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariatu z kwietnia 2003, Ustawa o zatrudnieniu socjalnym z czerwca 2003, Ustawa o pomocy społecznej z marca 2004, Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z kwietnia 2004.

doświadczeń, czy wreszcie możliwość korzystania z funduszy europejskich. Te możliwości wiążą się także z licznymi problemami i ograniczeniami.

AKTUALNE SPOŁECZNE WYZWANIA DLA POLSKI I ROLA GOSPODARKI SPOŁECZNEJ W ROZWIĄZYWANIU PROBLEMÓW

Rozważając wyzwania rozwojowe dla Polski obecnie i w najbliższych latach należy wskazać, że obejmują one praktycznie wszystkie dziedziny, od wyzwań gospodarczych, poprzez polityczne do społecznych i kulturowych. Z punktu widzenia problematyki tego opracowania najważniejsze są te dwa ostatnie. Przede wszystkim problemem jest duże zróżnicowanie regionalne mierzone wskaźnikiem PKB na mieszkańca. Te zróżnicowania są szczególnie widoczne w perspektywie wieś-miasto i w perspektywie wielkości miast. Widoczna jest dominująca pozycja Warszawy w tworzeniu PKB (13% w stosunku do produktu całego kraju, podczas gdy najmniej znaczący podregion łódki: 0,5%). Dodajmy, że wielkie miasta: Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań, Wrocław oraz Trójmiasto wytwarzają w sumie aż 26,7% produktu krajowego brutto. Analiza wartości środków trwałych w gospodarce w odniesieniu do liczby mieszkańców wskazuje, że rzeczywiste zróżnicowanie rozwoju gospodarczego jest jeszcze większe, a pozycja ośrodków metropolitalnych dominująca [*Zabezpieczenie społeczne...*, 2006, s. 61-62].

Innym ważnym wyzwaniem jest bezrobocie oraz niski współczynnik aktywności zawodowej powyżej 15-go roku życia (55,5%). Chodzi jednak zwłaszcza o strukturę przestrzenną bezrobocia, która od początku transformacji pozostaje nadal taka sama i obejmuje zwłaszcza obszary byłych PGR-ów. Sytuacja w niektórych regionach pogarsza się jeśli chodzi o bezrobocie i to mimo ogólnego jego spadku; można powiedzieć, że następuje tu kumulacja dysfunkcji.

Zagrożeniem dla spójności społecznej jest realna możliwość depopulacji w uboższych, zwłaszcza peryferyjnych regionach. Dotyczy to zwłaszcza wsi i innych małych miejscowości na obszarach Opolszczyzny, Pogórza Sudeckiego i na „ścianie wschodniej” (na granicy z Białorusią) [*Zabezpieczenie społeczne...*, 2006, s. 50-59].

Szczególnie trudnym problemem jest zagrożenie wykluczeniem społecznym, dotyczącym zwłaszcza pewnych środowisk: osoby niepełnosprawne, długotrwałe bezrobotne, osoby pozostające trwale w biedzie, imigranci, osoby z nieakceptowanych środowisk (np. Romowie), osoby uzależnione czy wywodzące się ze środowisk, w których nastąpiła kumulacja niekorzystnych cech położenia społecznego. Warto tu wskazać, że nawet pozostawanie w zatrudnieniu nie chroni przed ubóstwem czy biedą. Brak wystarczających środków finansowych powoduje, że wiele rodzin musi ograniczać zaspokajanie ważnych społecznie potrzeb (w tym także ochronę zdrowia czy potrzeby edukacyjne). W szczególnie złej sytuacji znajdują się te rodziny, które mieszkają na terenach zaniedbanych,

uboższych, gdzie dostęp do pewnych usług czy dóbr jest znacząco utrudniony i często wymaga uruchomienia własnej aktywności, postawy przedsiębiorczej.

Inny problem to nasilające się w wielu środowiskach zjawiska patologii społecznej, przyczyniające się do dezorganizacji społecznej, obniżania komfortu psychicznego związanego z brakiem poczucia stabilizacji, poczucia bezpieczeństwa czy doznawaniem anomii. Warto tu także wskazać występujące patologie instytucji, na przykład rodziny czy szkoły, stwarzające dodatkowe poczucie zagrożenia i niepewności.

Wyzwaniem dla Polski jest także niski poziom kapitału społecznego, wyrażający się niewielkim stopniem zaufania w stosunkach z innymi i w stosunkach z instytucjami, a także małą aktywnością w stowarzyszeniach czy organizacjach. Brak kapitału społecznego utrudnia osiąganie celów indywidualnych i lokalnych, wzmacnia niekorzystne poczucie osamotnienia i bezradności.

Wśród celów polityki społecznej rządu na lata 2007-2013 wymieniane są: równy dostęp wszystkich do korzystania z praw społecznych, poprawa warunków funkcjonowania rodzin, wspieranie grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, zapewnienie demokratycznego współuczestnictwa wszystkich obywateli. W praktyce oznacza to między innymi aktywną politykę społeczną, kompleksowe działania na rzecz rehabilitacji i aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, budowanie systemów wsparcia dla osób w starszym wieku, a także integrację społeczną i zawodową imigrantów [*Strategia polityki...*, 2005, s. 21-22].

W dążeniu do rozwiązywania najważniejszych społecznych problemów rozwojowych powinny być podjęte działania dla poprawy infrastruktury rozwojowej, zwłaszcza w małych miasteczkach i wsiach. Działania na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej obszarów zagrożonych ubożeniem i marginalizacją powinny obejmować nie tylko wielką skalę, działania systemowe, ale także dążenia na rzecz zmiany wzorów społecznych, rozwijania przedsiębiorczości indywidualnej i lokalnej, uelastycznienia rynku pracy, wzmacniania zasady partycypacji społecznej.

Czy instytucje gospodarki społecznej mogą odegrać znaczącą rolę w tych działaniach? I jakie czynniki będą sprzyjały możliwości realizacji takich zadań? Sam fakt, że instytucje trzeciego sektora zatrudniają znaczącą liczbę osób (patrz tab. 1) nie oznacza automatycznie, że są one skutecznym remedium na problemy bezrobocia w Polsce. Chodzi tu przede wszystkim o bezrobocie pewnych grup, na przykład osób niepełnosprawnych fizycznie lub umysłowo, a także bezrobocie występujące w pewnych rejonach, gdzie skumulowały się niekorzystne czynniki.

Osoby zagrożone wykluczeniem społecznym z powodu choroby czy niepełnosprawności potrzebują takiego modelu działania, który pozwalałby im na utrzymanie pracy, pomimo różnych dysfunkcji. Takim rozwiązaniem mogą być firmy społeczne. „Są to podmioty gospodarcze o rynkowej orientacji, które rów-

nocześnie respektują specyficzne potrzeby osób o słabej zatrudnialności i niskich kwalifikacjach, tworząc szereg form tymczasowego i stałego zatrudnienia: przygotowują do pracy na otwartym rynku, pomagając w samozatrudnieniu poprzez przyuczenie do zawodu (...), rozwijają wspierane zatrudnienie w ramach otwartego rynku pracy, rozwijają odrębne systemy stabilnego zatrudnienia równoległe wobec rynku” [Banach, 2007, s. 10].

Przykładem takiego przedsiębiorstwa jest krakowski hotel „U Pana Cogito”, zatrudniający 21 osób po kryzysach psychicznych. Nie jest to działanie o charakterze „warsztatów terapeutycznych”, hotel współpracuje między innymi z hotelami Radisson SAS, Regent, Wilga, Petrus oraz z klubem sportowym „Korona”, w którym osoby po terapii zostały zatrudnione przy obsłudze nowo otwartego basenu, w recepcji i szatniach” [Banach, 2007].

Można przytoczyć różnego rodzaju argumenty przemawiające za integracją społeczną i aktywizacją zawodową osób niepełnosprawnych, zarówno kulturowe, jak i moralne czy społeczne. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że jest to również opłacalne w kategoriach ekonomicznych (tabela 3).

Tabela 3. Koszty pobytu w ośrodkach psychiatrii środowiskowej

Lp.	Nazwa instytucji	Koszt w przeliczeniu na jeden dzień
1	Środowiskowy Dom Samopomocy	22,50 zł
2	Warsztat Terapii Zajęciowej	37,00 zł
3	Mieszkanie Chronione	16,00 zł
4	Zakład Aktywności Zawodowej	35,00 zł
5	Szpital Ogólny	88,00 zł
6	Oddział otwarty (dzienny)	56,00 zł

Źródło: [Banach, 2007, s. 35].

Wskazany wyżej przykład pokazuje oczywiście tylko niewielki wycinek możliwości instytucji gospodarki społecznej w kwestii wspomagania reintegracji osób z nieakceptowaną przez znaczną część społeczeństwa dysfunkcją (zaburzenia psychiczne). Podobnie można wskazać znaczenie instytucji gospodarki społecznej dla takich środowisk, jak: Romowie, osoby trwale bezrobotne i inne, pozbawione cech składających się na zjawisko określane jako *employability* (zdolność do pozostawiania zatrudnionym).

Inny ważny problem współczesnej Polski to, jak wspomniano wyżej, stymulowanie rozwoju lokalnego, zwłaszcza w obszarach zagrożonych pauperyzacją czy też marginalizacją. Gospodarka społeczna może potencjalnie odgrywać istotną rolę w rozwoju lokalnym, jeśli jej instytucje okażą się zdolne do współpracy z samorządami i lokalnym biznesem.

Można przyjąć, jak sądzi Herbst, bazując na wynikach badań, że gospodarka społeczna staje się dodatkowym potencjałem dla rozwoju lokalnego. Wskazuje na możliwość rozwijania instytucji gospodarki społecznej na bazie kapitału społecznego. Jest to tym ważniejsze, że regiony słabo rozwinięte charakteryzują się

niską jakością kapitału ludzkiego i społecznego, a także niedostatkiem partnerstwa w zarządzaniu rozwojem lokalnym [Herbst, 2006].

Na koniec należy wskazać, że wielką rolę mogą odegrać instytucje gospodarki społecznej w procesach zmiany orientacji mentalnych, nastawień, a także sposobu postrzegania siebie i otaczającej rzeczywistości. Szczególne znaczenie gospodarki społecznej polega tu na tworzeniu alternatywnych dróg „stawania się przedsiębiorcą”, „stawania się pracownikiem” czy przyjmowania nastawień aktywnych związanych z poszukiwaniem rozwiązania, a nie tylko oczekiwaniem pomocy. Oznacza to także kształtowanie, wśród członków, postaw przedsiębiorczych i umiejętności radzenia sobie z sytuacjami niepewności, konkurencji czy ryzyka.

LITERATURA

- Assorodobraj N., *Początki klasy robotniczej. Problem rąk do pracy w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej*, PWN, Warszawa 1966.
- Balon K., *Gospodarka społeczna w Niemczech – wybrane aspekty*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006, www.ekonomiaspoleczna.pl.
- Banach K., *Znaczenie narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego dla procesu integracji społeczno-ekonomicznej w Polsce*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem A. Karwińskiej w Małopolskiej Szkole Administracji Publicznej, studia podyplomowe: W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej, lipiec 2007.
- Firmy społeczne*, www.preto.pl/artykuly/info?itemId=6396.
- Frączak P., *Szkic do historii ekonomii społecznej w Polsce*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006, www.ekonomiaspoleczna.pl.
- Herbst J., *Kondycja ekonomii społecznej w Polsce*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006, www.ekonomiaspoleczna.pl.
- Herbst J., *Geografia polskiej ekonomii społecznej*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006a, www.ekonomiaspoleczna.pl.
- Herbst K., *Czy ekonomia społeczna wspomogła rozwój lokalny?*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006, www.ekonomiaspoleczna.pl.
- Karwińska A., Pucek Z., *Ład kulturowy społeczności lokalnych*, [w:] *Cywilizacyjne wymiary społeczności lokalnych*, Pucek Z. (red.), TNOiK, Rzeszów 1991.
- Kaźmierczak T., *Zrozumieć ekonomię społeczną*, [w:] *Kapitał społeczny Ekonomia społeczna*, Kaźmierczak T., Rymsza M. (red.), Wydawnictwo Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa 2006.
- Królikowska A., *Finansowanie instytucji ekonomii społecznej*, [w:] *Kapitał społeczny Ekonomia społeczna*, Kaźmierczak T., Rymsza M. (red.), Wydawnictwo Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa 2006.
- Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Leś E., *Wprowadzenie*, [w:] *Z teorii i praktyki gospodarki społecznej. T. 1*, Leś E., Ołdak M. (red.), Collegium Civitas, Warszawa 2006.

- Leś E., *Działalność dobroczynna w Europie i Ameryce. Tradycje i współczesność, cz. I*, http://www.ngo.pl/files/biblioteka.ngo.pl/public/ksiazki/Dzialalnosc_dobroczynna/Dzialalnosc_dobroczynna_Les_2.pdf (stan na dzień 30.07.2007 r.).
- Pałys E., *Ekonomia społeczna wspiera niszowe miejsca pracy*, „Gazeta Samorządu i Administracji” 2006, nr 24.
- Roelants B., *Un essai d'introduction a l'economie sociale en Europe*, Praha 2002.
- Leś E., *Nowa ekonomia społeczna. Wybrane koncepcje*, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005.
- Rosiński P., *Doświadczenia w tworzeniu przedsiębiorstw społecznych w Polsce*, [w:] *Z teorii i praktyki gospodarki społecznej. T. 1*, Leś E., Ołdak M. (red.), Collegium Civitas, Warszawa 2006.
- Strategia polityki społecznej na lata 2007-2013*, Ministerstwo Polityki Społecznej, Warszawa 2005, <http://www.mps.gov.pl/userfiles/File/mps/strategiaps.pdf>.
- Szczepański M. S., *Ani Elizjum ani Hades. Piętnastolecie polskiej transformacji w perspektywie socjologicznych teorii zmiany*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie*, Wasilewski J. (red.), Scholar, Warszawa 2006.
- Wygnański J., Frączak P., *Ekonomia społeczna w Polsce – definicja, zastosowania, oczekiwania, wątpliwości*, „Ekonomia społeczna teksty” 2006, www.ekonomia-spoeczna.pl.
- Zabezpieczenie społeczne i integracja społeczna. Krajowy program na lata 2006-2008*, Rada Ministrów, Warszawa 2006.

Streszczenie

Zagadnienia gospodarki społecznej zazwyczaj nabierają znaczenia w sytuacjach, gdy efekty polityki gospodarczej nie nadszają za społecznymi oczekiwaniami. Renesans zainteresowania tą problematyką następował zatem co najmniej kilkakrotnie w okresie między XIX i XXI wiekiem przynosząc rozmaite koncepcje i rozwiązania odmienne w różnych krajach. Taka debata toczyła się także w Polsce.

Istotną cechą gospodarki społecznej jest tworzenie warunków dla łączenia efektywności ekonomicznej z realizowaniem zasady sprawiedliwości. Podmioty gospodarki społecznej odgrywają istotną rolę w integrowaniu społeczeństwa, realizowaniu programu spójności społecznej, możliwości wyrównywania szans uczestniczenia w rozmaitych sferach życia społecznego. Chodzi tu zatem o uzupełnianie działań państwa w rozwiązywaniu problemów społecznych, dalej, działania na rzecz zmiany sposobu myślenia, wspomaganie ładu społecznego, zwłaszcza w środowiskach lokalnych, wreszcie, kształtowanie kompetencji do pełnienia ról społecznych, zwłaszcza w przypadku osób marginalizowanych.

We współczesnej Polsce utrzymuje się wiele wyzwań i zagrożeń, związanych m.in. ze skutkami transformacji, które nie mogą być skutecznie rozwiązywane przez instytucje państwa. Chodzi tu zwłaszcza o nadmierne rozwarstwienie społeczno-ekonomiczne w wymiarze regionalnym, dominację metropolii przy równoczesnym zapóźnieniu rozwojowym obszarów peryferyjnych. Inne ważne zjawisko to koncentrowanie się bezrobocia w pewnych obszarach, a także pojawianie się rozmaitych grup marginalizowanych czy wykluczanych z pełnego udziału w życiu społecznym. Artykuł skupia się na możliwościach i ograniczeniach sektora gospodarki społecznej w rozwiązywaniu tych problemów.

Social Economy and Development Challenges in Modern Poland

Summary

The issues of social policy usually become more important while results of economic policy do not keep up with social expectancies. That is why, the interest in the problems raised at least few times in a period between 19th and 20th century, bringing diversified concepts and solutions in different countries. The debate took place also in Poland.

The essential characteristic of social economy constitutes a process of creation frames to combine economic efficiency with realizing the rules of justice. The entities of social economy play essential role in society integration, realizing social cohesion program and redeeming chances to participate in different spheres of social life. It comes to: complementing the state activity in resolving social problems, and also, to taking actions aimed at changing the way of thinking, to supporting social order, especially in local communities, and the last but not the least, to shaping competences to play social roles, especially by the marginalized persons.

In modern Poland there are still many challenges and threats connected, among others, with the results of transformation that cannot be effectively resolved by the state authorities. It comes to excessive socio-economic inequality in the regional dimension, domination of metropolises and simultaneous backwardness of the peripheries. Another important phenomena constitutes concentration of unemployment in some specified areas, and also an appearance of different marginalized groups or the excluded from the full participation in social life. The paper is focused on the possibilities and barriers of the social economy sector in resolving the above mentioned problems.

